

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2022 roku

### **Sąd Okręgowy w Zielonej Górze I Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Danuta Sawicz-Nowacka

Protokolant: Adrianna Burkowska

po rozpoznaniu w dniu 7 grudnia 2022 roku w Zielonej Górze

na rozprawie

sprawy z powództwa Gmina S.

przeciwko E. G.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę 50 000 złotych na cel społeczny

I. nakazuje pozwanej zaprzestania rozpowszechniania nieprawdziwych informacji na temat Gminy S., z których wynika, że Gmina udaremniała lub utrudniała postępowanie w przedmiocie udzielenia zamówień publicznych.;

II. nakazuje pozwanej podjęcie niezbędnych kroków do usunięcia z publicznie dostępnych miejsc w prasie i internecie wypowiedzi opublikowanych z dnia 2 marca 2021 roku o treści :”Słyszałam, że już jest wszystko poukładane, że wiedzą radni, jak mają głosować przez 5 lat i jest wiadomo, kto, co kupi i za jaką cenę w S. od Gminy”, dostępnej na stronie (...) a w szczególności o zwrócenie się do Telewizji (...) S.A. o usunięcie tej wypowiedzi z materiału opublikowanego na stronie internetowej;

III. nakazanie pozwanej złożenie własnoręcznie napisanego oświadczenia i nadania go listem poleconym do strony powodowej, bez zastosowania jakichkolwiek zabiegów umniejszających znaczenie, rangę i powagę tekstu lub ograniczających możliwości zapoznania się z nim, o treści: „ Przepraszam Gminę S. za rozpowszechnianie nieprawdziwych, bezprawnych i szkalujących wypowiedzi na ich temat, w tym za sugerowanie , iż Gmina S. udaremnia lub utrudnia postępowania w przedmiocie udzielenia zamówienia publicznego, w ten sposób, że Radni Rady Miejskiej w S.-działając w imieniu i na rzecz Gminy S.-pozostają w bezprawnej zмовie, co do rozstrzygnięcia tychże przetargów ze szkodą dla majątku Gminy S..

Prostuję przy tym moją wypowiedź udzieloną dla programu (...). Nie miałam podstaw do formułowania wygłoszonych w tym programie zarzutów wobec Gminy S. i działających w jej imieniu Radnych Rady Miejskiej w S.. Proszę o niekierowanie się tymi wypowiedziami jako nieznajdującymi pokrycia w rzeczywistości.

Wyrażam zgodę na publikację niniejszego oświadczenia we wszelkich mediach tradycyjnych i elektronicznych, lokalnych i ogólnopolskich. E. G.”;

IV. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

V. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1018 zł, tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu, w tym opłaty stałej od pozwu o ochronę dóbr osobistych i koszt dojazdu pełnomocnika;

VI. koszty zastępstwa procesowego pomiędzy stronami wzajemnie znosi.

Sędzia Danuta Sawicz-Nowacka

--	--	--

**Sygn. akt I C 787/21**

## UZASADNIENIE

Powód Gmina S., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika wniosła przeciwko pozwanej E. G. powództwo o nakazanie jej natychmiastowego:

1. zaprzestania rozpowszechniania nieprawdziwych, szkalujących informacji na temat Gminy S., z których wynika m.in., jakoby Gmina udaremniała lub utrudniała postępowania w przedmiocie udzielenia zamówień publicznych, w ten sposób że Radni Rady Miejskiej w S. - działając w imieniu i na rzecz Gminy S. - wchodzili w bezprawne porozumienia, co do rozstrzygnięcia przetargów publicznych na szkodę Gminy S.;

2. o nakazanie jej podjęcia wszelkich niezbędnych kroków do usunięcia z publicznie dostępnych miejsc w prasie i internecie jakichkolwiek wypowiedzi pozwanej naruszających dobra osobiste Gminy S., sugerujących, że Gmina S. udaremnia lub utrudnia postępowania w przedmiocie udzielenia zamówień publicznych w ten sposób, że Radni Rady Miejskiej – działając w imieniu i na rzecz Gminy S. pozostają w bezprawnej zмовie, co do rozstrzygnięcia tychże postępowań, w tym wypowiedzi pozwanej opublikowanej w dniu 2 marca 2021 r. o treści: „Słyszałam, że już jest wszystko poukładane, że wiedza radni jak mają głosować przez 5 lat i jest wiadomo, kto, co kupi i za jaką cenę w S. od Gminy” (dostępnej na stronie: (...)) a w szczególności o zwrócenie się do Telewizja (...) S.A. o usunięcie tej wypowiedzi z materiału opublikowanego na stronie: (...)

3. o nakazanie pozwanej złożenia i nadania listem poleconym własnoręcznie podpisanego oświadczenia o treści wskazanej poniżej, tj. bez dodatkowych adnotacji i uzupełnień, na białym tle, czarną czcionką Times N. (...), z co najmniej pojedynczą interlinią (zgodnie z formatowaniem programu M. (...)), bez zastosowania jakichkolwiek zabiegów umniejszających znaczenie, rangę i powagę tekstu lub ograniczających możliwości zapoznania się z nim:

„Przepraszam Gminę S. za rozpowszechnianie nieprawdziwych, bezprawnych i szkalujących wypowiedzi na ich temat, w tym za sugerowanie, iż Gmina S. udaremnia lub utrudnia postępowania w przedmiocie udzielenia zamówienia publicznego, w ten sposób że Radni Rady Miejskiej w S. - działając w imieniu i na rzecz Gminy S. - pozostają w bezprawnej zмовie, co do rozstrzygnięcia tychże przetargów ze szkodą dla majątku Gminy S.. Prostuje przy tym moją wypowiedź udzieloną dla programu „Alarm!”. Nie miałam podstaw do formułowania wygłoszonych w tym programie zarzutów wobec Gminy S. i działających w jej imieniu Radnych Rady Miejskiej w S.. Proszę o niekierowanie się tymi wypowiedziami, jako nieznajdującymi pokrycia w rzeczywistości. Wyrażam zgodę na publikację niniejszego oświadczenia we wszelkich mediach tradycyjnych i elektronicznych, lokalnych i ogólnopolskich. E. G.”;

4. o nakazanie pozwanej opublikowania na własny koszt w pierwszych przypadających po uprawomocnieniu się orzeczenia Sądu numerach Gazety (...) - wiadomości z powiatów Ż., Ż. oraz (...) Gazety (...) jednokrotnych oświadczeń czarną, pogrubioną czcionką Times N. (...) na białym tle, z co najmniej pojedynczą interlinią, zgodnie z formatowaniem programu M. (...), w ramce o rozmiarze niemniejszym niż wielkości 1/4 strony umieszczonej na jednej z pierwszych 3 stron czasopisma, następującej treści bez dodatkowych adnotacji i uzupełnień, a także bez zastosowania jakichkolwiek zabiegów umniejszających znaczenie, rangę i powagę tekstu lub ograniczających możliwości zapoznania się z nim:

„Przepraszam Gminę S. za rozpowszechnianie nieprawdziwych, bezprawnych i szkalujących wypowiedzi na ich temat, w tym za sugerowanie, iż Gmina S. udaremnia lub utrudnia postępowania w przedmiocie udzielenia zamówienia

publicznego, w ten sposób, że Radni Rady Miejskiej w S. - działając w imieniu i na rzecz Gminy S. - pozostają w bezprawnej zмовie, co do rozstrzygnięcia tychże postępowań ze szkodą dla majątku Gminy S.. Prosiuję przy tym moją wypowiedź udzieloną dla programu „Alarm!”. Nie miałam podstaw do formułowania wygłoszonych w tym programie zarzutów wobec Gminy S. i działających w jej imieniu Radnych Rady Miejskiej w S.. Prosiuję o niekierowanie się tymi wypowiedziami, jako nieznajdującymi pokrycia w rzeczywistości. E. G.”;

5. o upoważnienie strony powodowej na podstawie art. 24 ust. 1 k.c. w zw. z art. 480 § 1 k.c. - na wypadek zwłoki w wykonaniu zobowiązania wskazanego w powyższym pkt. IV - do zamieszczenia oświadczeń w formie i o treści wskazanych w pkt. IV na koszt pozwanej;

6. o zasądzenie od pozwanej kwoty 50 000 zł na rzecz Specjalnego Ośrodka Szkolno- (...) w S. im. J. B. z siedzibą w S. (67-300) przy ul. (...), wraz z odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wymagalności roszczenia, tj. od 4 maja 2021 r. (tj. od upływu 7-dniowego terminu na spełnienie żądań z wezwania do zaprzestania naruszeń doręczonego pozwanej w dniu 26.04.2021 r.) do dnia zapłaty tytułem zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny na podstawie art. 24 § 1 w zw. z art. 448 k.c., a także

7. zasądzenie od pozwanej na rzecz strony powodowej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej od udzielenia pełnomocnictwa wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wymagalności roszczenia do dnia zapłaty oraz o zasądzenie stosownie do art. 186 § 2 k.p.c. od pozwanej na rzecz strony powodowej kosztów wywołanych postępowaniem ugodowym, toczącym się na skutek zawezwania pozwanej przez stronę powodową do próby ugodowej przed Sądem Rejonowym w Żaganiu I Wydział Cywilny (sygn. akt I Co 200/21), w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej od udzielenia pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wymagalności roszczenia do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu wskazała, że na podstawie art. 24 § 1 w zw. z art. 448 § k.c. - w związku z poczynieniem przez pozwaną w mediach ogólnopolskich nieprawdziwych i szkalujących wypowiedzi na temat strony powodowej - dochodzi od pozwanej zaprzestania naruszania jej dóbr osobistych oraz dopełnienia czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, a także zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Strona powodowa wskazała, że w dniu 2 marca 2021 r. na antenie (...) w programie (...) zaprezentowano wypowiedź pozwanej - E. G., jako byłej osoby pełniącej obowiązki Burmistrza S., która wypowiedziała się na temat sytuacji w Gminie S., że cyt.: „Słyszałam, że już jest wszystko poukładane, że wiedzą radni, jak mają głosować przez 5 lat i jest wiadomo, kto, co kupi i za jaką cenę w S. od Gminy”. Zdaniem powódki wypowiedź ta jest nieprawdziwa, bezprawna i szkalująca, przez co narusza dobra osobiste strony powodowej. Nadto, pozwana decydując się na przekazanie nieprawdziwych informacji na łamach ogólnopolskich mediów, winna była mieć pełną świadomość, że jej wypowiedzi, jako byłego piastuna organu Gminy, podlegać będą ocenie z perspektywy najwyższych standardów zarówno w zakresie rzetelności, jak i zupełności wygłaszanych publicznie treści. Takie działanie pozwanej naruszało dobre imię oraz dobrą reputację powódki. Zdaniem powódki przedmiotowa wypowiedź pozwanej w oczywisty sposób godzi w zaufanie wobec strony powodowej poprzez kwestionowanie rzetelności przetargów organizowanych przez Gminę oraz sugerowanie, że radni Rady Miejskiej - działający w imieniu i na rzecz Gminy S. - celowo wpływają na wyniki przetargów w celu przysporzenia korzyści sobie oraz bliżej niesprecyzowanym osobom trzecim. Z kolei, utrata zaufania do strony powodowej po stronie np. potencjalnych uczestników przetargów będzie mieć negatywny wpływ na możliwość realizowania przez Gminę swoich zadań, a nadto może skutkować niechęcią przedsiębiorców od inwestowania na terenie Gminy, gdyż wypowiedź pozwanej sugeruje że radni Rady Miejskiej w S. - działając w imieniu i na rzecz Gminy S. - działają w zмовie na korzyść bliżej nieokreślonych podmiotów trzecich. Powódka podkreśliła też, że pozwana nie tylko przed wygłoszeniem swojej opinii w programie o ogólnopolskim zasięgu, nie podjęła żadnych kroków w celu weryfikacji rzekomo usłyszanych informacji, ale prezentowała wygłoszone przez siebie jako osoba pełniąca uprzednio obowiązki Burmistrza S. (k. 5 - 9).

W odpowiedzi na pozew pozwana E. G. wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą

skarbową od pełnomocnictwa wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu zaprzeczyła, aby swoją wypowiedzią naruszyła dobra osobiste strony powodowej. Jej zdaniem jej wypowiedzi nie należy oceniać w oderwaniu od kontekstu całego materiału, bowiem dotyczył on korupcji stawianych Burmistrzowi Gminy S.. Pozwana udzielając wywiadu dziennikarzom zrelacjonowała sygnały otrzymywane od mieszkańców gminy. Pozwana w wywiadzie wskazała, że „słyszała” takie wypowiedzi, a nie stwierdziła, że ma o nich wiedzę. Nadto, z samej wypowiedzi pozwanej nie sposób wywieść treści, jakich dopatruje się powódka, gdyż w żaden sposób nie sugerowała, że Gmina „udaremnia lub utrudnia postępowanie w przedmiocie udzielania zamówienia publicznego” lub też kwestionowała rzetelność przetargów. Jeśli w efekcie wyemitowania wywiadu w ogóle doszło do utraty zaufania w stosunku do Gminy, to nie przez wypowiedź, tylko przez fakt skierowanych wobec Burmistrza Gminy S. zarzutów korupcyjnych. Nie naruszyła ona więc dobrego imienia powódki. Pozwana z ostrożności procesowej wskazała, że żądany w pozwie sposób ochrony dóbr osobistych nie odzwierciedla treści rzekomego naruszenia i jest nieadekwatny do wagi stawianego pozwanej zarzutu. Dodatkowo podkreśliła, że żądanie zwrotu kosztów postępowania pojednawczego jest niezasadne, bowiem przedstawiła ona swoje stanowisko i wyraziła brak woli zawarcia ugody (k. 41 – 43).

W replice na odpowiedź na pozew, powódka podtrzymała dotychczasową argumentację w sprawie, wskazując, że wypowiedź pozwanej ma charakter bezprawny. Nadto, zgodnie z doktryną naruszenie dobrego imienia osoby prawnej może polegać na ujemnej ocenie działalności lub na rozpowszechnieniu zarzutów określonej treści, co niewątpliwie w niniejszej sprawie ma miejsce. Zdaniem powódki pozwana miała realną możliwość zweryfikowania rozpowszechnianych informacji przed ich upublicznieniem. Jej wypowiedzi nie można zakwalifikować jako mieszczącej się w zakresie dozwolonej krytyki (k. 52 – 55).

W piśmie procesowym z dnia 4 sierpnia 2022 r. powódka podtrzymała stanowisko w sprawie (k. 72 – 77 v.).

W piśmie z dnia 24 października 2021 r. pozwana podniosła, że nie wszyscy radni poczuli się urażeni jej wypowiedzią (k. 87 – 89).

Na rozprawie w dniu 7 grudnia 2022 r. strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie (k. 92).

### ***Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:***

Pozwana E. G. w okresie od listopada 2019 r. do sierpnia 2020 r. pełniła obowiązki Burmistrza S. tj. do powrotu do pracy Burmistrza M. G., oskarżonego o korupcję. Wcześniej pozwana była radną Gminy S., a także Przewodniczącą Rady Powiatu (...).

Postanowieniem z dnia 30 grudnia 2020 r. Prokuratura Rejonowa w Żganiu umorzyła śledztwo w sprawie doprowadzenia Gminy S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i inne.

Dowód:

- zeznania pozwanej k. 95 – 95 v.

- postanowienie o umorzeniu śledztwa z dnia 30 grudnia 2020 r. 78 – 81,

- zeznania Burmistrza Gminy S. M. G. k. 93 v. – 95.

W związku z aresztowaniem Burmistrza S. – M. G., a potem późniejszego jego powrotu do pełnienia urzędu, pozwana otrzymała telefon od redaktorki D. B. z Programu 1 Telewizji (...), czy będzie mogła udzielić wywiadu w związku z zaistniałą sytuacją. Poinformowano ją, że program będzie dotyczyć wydarzeń w Gminie S., a mianowicie, aresztowania burmistrza i jego powrotu, a także wydarzeń już po objęciu przez nią urzędu Burmistrza. Pozwana wyraziła zgodę. Pytania miały dotyczyć tego co działo się po aresztowaniu Burmistrza, wtedy gdy ona obejmowała urząd oraz jakie były

nastroje społeczeństwa w związku z aresztowaniem Burmistrza i jego powrotem na urząd. Wywiad przeprowadzony był w domu pozwanej, który trwał ok. 40 minut. Redaktorka uprzedziła pozwaną o tym, że program będzie krótki w związku z tym z jej wypowiedzi zostanie wybrany tylko fragment. Nie informowano jej, który fragment jej wypowiedzi zostanie wykorzystany w materiale.

Redaktorka TVP 1 D. B. kontaktowała się również w sprawie wywiadu z Burmistrzem S. M. G., który jednak odmówił z uwagi na charakter programu. Nie chciał aby jego osoba posłużyła jako przedstawienie gminy w negatywnym świetle.

Dowód:

- zeznania pozwanej k. 95 – 95 v.

- zeznania Burmistrza Gminy S. M. G. k. 93 v. – 95.

W dniu 2 marca 2021 r. na antenie ogólnopolskiego kanału TVP 1 został wyemitowany program pt. (...), w którym poruszono m.in. sprawę postępowania karnego toczącego się przeciwko Burmistrzowi S..

Program rozpoczął się od wypowiedzi prowadzącej program „W pierwszej części programu rozpoczniemy od afery urzędowej w S. w L.. Kilka dni temu rozpoczął się proces tamtejszego burmistrza oskarżonego o korupcję. W jego imieniu łapówkę za przychylność przy sprzedaży nieruchomości miał przyjąć ksiądz. Burmistrz kilka miesięcy spędził w areszcie, ale wyszedł dzięki kaucji i dalej rządzi jak gdyby nigdy nic”.

W czasie trwania materiału (4:00-4:20) zaprezentowano wypowiedź pozwanej - E. G. jako byłej osoby pełniącej obowiązki Burmistrza S., która stwierdziła, że: „Słyszałam, że już jest wszystko poukładane, że wiedzą radni, jak mają głosować przez 5 lat i jest wiadomo, kto, co kupi i za jaką cenę w S. od Gminy”.

Materiał z wypowiedzią pozwanej pozostaje dostępny na portalu internetowym prowadzonym przez Telewizję (...) S.A. pod linkiem (...)

Pozwana udzielając powyższej wypowiedzi, miała świadomość tego, że Rada Gminy nie posiada kompetencji o jakich mówiła w swojej wypowiedzi. W jej ocenie wypowiedź ta jest również nieprawdziwa. Po emisji materiału pozwana próbowała wytłumaczyć mieszkańcom, że Rada Gminy nie posiada kompetencji o jakich mówiła w swojej wypowiedzi.

O terminie emisji programu wiedzieli mieszkańcy S., ponieważ program ten był wcześniej zapowiadany w telewizji i za pomocą portali internetowych mieszkańcy przekazywali sobie informację o tym.

Dowód:

- wypis aktu notarialnego z dnia 20 kwietnia 2021 r. Rep A numer (...) zawierający protokół z odtworzenia nagrania k. 13 – 14,

- nagranie materiału k. 70,

- zeznania pozwanej k. 95 – 95 v.

- zeznania Burmistrza Gminy S. M. G. k. 93 v. – 95.

W piśmie z dnia 20 kwietnia 2021 r. strona powodowa skierowała do pozwanej przedsądowe wezwanie do natychmiastowego zaprzestania naruszania dóbr osobistych.

W piśmie z dnia 27 kwietnia 2021 r. pozwana wskazała, że w jej opinii nie doszło do naruszenia dóbr osobistych Gminy, a jedynie ewentualnie naruszenia dóbr osobistych Radnych Rady Miejskiej, co nie przekłada się bezpośrednio na naruszenie dóbr osobistych Gminy, która jest osobnym podmiotem prawa. Pozwana podkreśliła, że jej wypowiedź mieściła się w granicach dozwolonej krytyki i wolności wypowiedzi.

Wobec zajęcia negatywnego stanowiska przez pozwaną względem wezwania z dnia 27 kwietnia 2021 r., strona powodowa w dniu 17 maja 2021 r. skierowała do Sądu Rejonowego w Żaganiu wniosek o zawiązanie pozwanej do próby ugodowej.

W piśmie z dnia 10 września 2021 r. pozwana wskazała, że nie uznaje roszczeń formułowanych przez stronę powodową oraz nie wyraża zgody na zawarcie ugody.

Wobec stanowiska pozwanej jak i jej niestawiennictwa na rozprawę w dniu 27 września 2021 r. z wniosku Gminy S. o zawiązanie do próby ugodowej, strony nie zawarły ugody.

Dowód:

- przedsądowe wezwanie do natychmiastowego zaprzestania naruszenia dóbr osobistych z dnia 20.04.2021 r. k. 18 – 25,
- odpowiedź na wezwanie z dnia 27.04.2021 r. k. 26 – 27,
- wniosek o zawiązanie do próby ugodowej z 17 maja 2021 r. k. 29 – 31,
- pismo pozwanej z dnia 10.09.2021 r. k. 32
- protokół z rozprawy z 27.09.2021 r. w sprawie I Co 200/21

Po emisji materiału telewizyjnego, jego wydźwięk był negatywny. Krąg osób, do których negatywny odbiór programu dotarł był bardzo duży. Byli to, poza mieszkańcami pozwanej gminy, mieszkańcy innych gmin, a także inwestorzy oraz przedstawiciele instytucji z którymi Gmina współpracuje np. Urząd Marszałkowski, Sanepid, (...), itp. Mieszkańcy byli poruszeni tym, że radni mogą decydować komu i po jakich cenach sprzedać można nieruchomości. Część z nich zgłaszała się do Burmistrza M. G. wyrażając oburzenie zarówno formą programu jak i jego treścią, w tym w szczególności wciąganiem w sprawy burmistrza innych organów i osób gminy nie związanych z toczącą się wobec burmistrza sprawą karną.

Publikacja ww. materiału prasowego utrudniła funkcjonowanie Gminy, bowiem zgłaszający się inwestorzy po obejrzeniu programu rezygnowali z współpracy z Gminą. Nadto Urząd Marszałkowski wydając opinie bardzo wnikliwie analizował wydźwięk tych negatywnych wypowiedzi.

Nie wszyscy radni wykazali oburzenie tym materiałem, ale zdecydowana większość. W związku z tym radni podjęli uchwałę zobowiązującą burmistrza do podjęcia odpowiednich kroków prawnych przeciwko pozwanej w związku z jej wypowiedzią naruszającą dobra osobiste gminy. Na 21 radnych 13 z nich opowiedziało się za wystąpieniem przeciwko pozwanej z roszczeniem o naruszenie dóbr osobistych.

Przed podjęciem uchwały pozwana rozmawiała z radnymi m.in. z J. R., M. Ł. i S. R. tłumacząc, że jej wypowiedź ujęta w programie została wyrwana z kontekstu.

Pozwana jest emerytowaną nauczycielką, jest ciągle aktywna politycznie, nie wyklucza kandydowania w następnych wyborach.

Dowód:

- zeznania Burmistrza Gminy S. M. G. k. 93 v. - 95
- zeznania pozwanej k. 95 – 95 v.

**Sąd zważył co następuje:**

Żądanie ochrony niemajątkowej dóbr osobistych strony powodowej zasługiwało na uwzględnienie części. Oddaleniu w całości podlegało natomiast roszczenie o zapłatę odpowiedniej sumy na wskazany cel społeczny oraz obowiązek publikacji oświadczenia o przeprosinach na łamach Gazety (...) oraz (...) Gazety (...).

Strona powodowa Gmina S. domagała się w niniejszej sprawie nakazania pozwanej E. G. zaniechania dalszych naruszeń dóbr osobistych strony powodowej poprzez m.in. zaprzestanie rozpowszechniania nieprawdziwych informacji, dopełnienia czynności niezbędnych do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych oraz zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Materialnoprawną podstawę tak zgłoszonego żądania stanowią zatem przepisy art. 23, art. 24 k.c. w zw. z art. 43 k.c. i art. 448 k.c.

Przepis art. 23 k.c. stanowi, iż dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Według natomiast art. 24 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Dobra osobiste osób prawnych (w tym dobre imię określane w przypadku osoby prawnej jako renoma lub dobra sława, reputacja autorytet) podlegają ochronie stosownie do treści art. 24 k.c. w zw. z art. 43 k.c. Zgodnie z art. 43 k.c., przepisy o ochronie dóbr osobistych osób fizycznych stosuje się odpowiednio do osób prawnych.

Przez dobra osobiste osoby prawnej rozumie się natomiast wartości niemajątkowe związane z wyodrębnieniem osoby prawnej i jej działaniem w zakresie swych zadań; niekiedy dodaje się, że chodzi tu o wartości umożliwiające prawidłowe funkcjonowanie osoby prawnej w zakresie jej zadań (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 1986 r., II CR 295/86, 14 maja 2009 r., I CSK 440/08, i 22 stycznia 2015 r., I CSK 16/14). W judykaturze przyjęto, że dobre imię osoby prawnej naruszają takie zarzuty, które - obiektywnie oceniając - przypisują jej niewłaściwe postępowanie mogące spowodować utratę zaufania do niej, potrzebnego do realizacji zamierzonych przez nią celów w ramach prowadzonej działalności (por. np. wyrok SN z 11.08.2016 r., I CSK 419/15, LEX nr 2087104.).

W przypadku gminy będzie to cała obszerna sfera zadań wyznaczonych przez ustawę o samorządzie gminnym: zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych, urbanistyka, komunikacja, opieka zdrowotna, handel, oświata, kultura, rozrywka, turystyka; zaspokajanie szerokich potrzeb wspólnoty mieszkańców gminy (art. 6-9 ustawy o samorządzie gminnym). W odniesieniu bowiem do jednostek samorządu terytorialnego, jako korporacji o charakterze publicznoprawnym (zarządzających dla dobra osób zamieszkujących na ich terenie środkami publicznymi) istotne jest zachowanie wiarygodności i wizerunku podmiotu rzetelnego, prawidłowo gospodarującego majątkiem publicznym, dbającego o słusze interesy lokalnej społeczności i starającego się zaspokajać uzasadnione potrzeby wspólnoty mieszkańców. Zatem w judykaturze dostrzega się konieczność szerokiego rozumienia osoby prawnej (także samorządowej) jako korporacji o określonej strukturze i wiązania z jej dobrym imieniem (dobrą sławą, autorytetem, renomą) wypowiedzi dotyczących nie tylko tej osoby (ujmowanej jako całość) lecz także przypisującej cechy niekorzystne z perspektywy wykonywania zadań korporacji poszczególnym jej (wyodrębnionym organizacyjnie) subjednostkom czy też osobom fizycznym, zaangażowanym w jej działalność (np. jako mandatariusze, czy też pracownicy).

Odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych opiera się na trzech przesłankach: istnienia dobra osobistego, jego naruszenia oraz bezprawności działania. Przesłanki te wystąpić muszą kumulatywnie, przy czym powód powinien wykazać zaistnienie pierwszych dwóch z nich, natomiast przesłanka bezprawności działania objęta jest wzruszalnym domniemaniem prawnym. W przypadku, gdy powód udowodni naruszenie dobra osobistego, sprawca naruszenia może zwolnić się od odpowiedzialności, jeżeli wykaże brak bezprawności działania.

Bezprawność jest natomiast cechą zachowania sprawcy, natomiast naruszenie albo zagrożenie dobra osobistego jest rezultatem tego zachowania. Bezprawne jest zachowanie sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego (...). O uznaniu zachowania sprawcy naruszenia za bezprawne decydują kryteria obiektywne (...). Ponieważ odpowiedzialność niemajątkowa z tytułu naruszenia dóbr osobistych oparta jest na zasadzie bezprawności, a nie na zasadzie winy, dla skorzystania ze środków ochrony z art. 24 k.c. nie jest istotne, czy naruszenie było zawinione, ani czy było świadome (...). Sprawca naruszenia jest obowiązany do usunięcia jego skutków, nawet jeśli nie zdawał sobie sprawy z konsekwencji swojego działania (...). Ze względu na domniemanie bezprawności poszkodowany nie musi udowadniać, że zachowanie sprawcy naruszenia było niezgodne z prawem lub zasadami współżycia społecznego, ale sprawca w celu zwolnienia się z odpowiedzialności musi udowodnić, że jego działanie było zgodne z prawem lub zasadami współżycia społecznego (...). Zgodnie z ogólnymi zasadami rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c.), osoba żądająca udzielenia ochrony udowodnić musi, że naruszone zostały jej dobra osobiste. Ze względu na domniemanie bezprawności naruszenia pokrzywdzony nie musi udowadniać, że naruszenie było bezprawne; to do pozwanego należy wzruszenie domniemania bezprawności.”. (Kodeks cywilny, Komentarz red. dr K. O., rok wydania 2015, wydawnictwo: C.H. B., wydanie 13, opubl. L.).

Natomiast przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego decydujące znaczenie nie ma subiektywne odczucie osoby, jej indywidualne wartości uczuć i stanu psychicznego, ale to, jaką reakcją wywołuje naruszenie w społeczeństwie. Należy więc przyjmować koncepcję obiektywną naruszenia dobra osobistego w kontekście całokształtu okoliczności sprawy (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 19 października 2005 r., sygn. akt I ACa 353/05; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 19.10.2016 r., sygn. akt I ACa 462/16). Sąd Apelacyjny w Krakowie wskazał, że o potwierdzeniu naruszenia dóbr osobistych decyduje nie subiektywna ocena domagającego się ochrony, ale ocena obiektywna dokonana przez zewnętrznego obserwatora, której kryteriami są doświadczenie życiowe i potrzeba aprobaty dla wartości - w odczuciu społecznym - powszechnie zasługujących na ochronę prawną (zob. wyrok SA w Krakowie z 18.05. 2016 r., sygn. akt I ACa 158/16.).

Zaistnienie naruszenia dobra osobistego nie jest uzależnione od tego czy powstał skutek w postaci wpływu na sposób w jaki osoba, której dobro zostało naruszone, jest postrzegana przez inne osoby lub podmioty. W praktyce najczęściej takiego wpływu wywołanego przez materiał telewizyjny nie sposób jest wykazać, bowiem następuje on w sferze psychicznej nieokreślonej liczby osób, które z materiałem tym mogły się zapoznać w telewizji lub internecie. W przypadku naruszenia dobra osobistego w formie materiału filmowego wyemitowanego w publicznej telewizji powszechnie dostępnej na terenie całego kraju oraz w sieci Internet, ochrona przewidziana w art. 24 K.c. nie jest uzależniona od wykazania wystąpienia negatywnego skutku dokonanego naruszenia, czy od jego rozmiaru. Samo wystąpienie negatywnego skutku naruszenia dobra osobistego dokonanego za pośrednictwem środka masowego przekazu, jest oczywiste i nie wymaga dowodzenia. Natomiast rozmiar następstw naruszenia może być co najwyżej brany pod uwagę przy określaniu adekwatnych środków zmierzających do usunięcia skutków naruszenia oraz wysokości zadośćuczynienia za krzywdę lub odpowiedniej sumy na wskazany cel społeczny.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że wypowiedź pozwanej, wskazana w pozwie, naruszyła dobra osobistego Gminy S. w postaci renomy.

W niniejszej sprawie strona powodowa podnosiła, że doszło do naruszenia jej dóbr osobistych w postaci renomy poprzez wypowiedź pozwanej jakiej udzieliła redaktorce w programie (...) wyemitowanym w Programie Pierwszym Telewizji (...). Strona powodowa za naruszające jej dobra osobiste uznała zawartą w opisanym wyżej programie wypowiedź pozwanej o treści: „Słyszałam, że już jest wszystko poukładane, że wiedzą radni jak mają głosować przez 5 lat i jest wiadomo, kto, co kupi i za jaką cenę w S. od Gminy”.

Sąd nie ma wątpliwości, że ww. wypowiedź pozwanej zawarta w programie (...) sugeruje negatywną ocenę działalności Gminy S., a tym samym godzi w jej dobra osobiste, a przy tym działanie pozwanej było działaniem bezprawnym. Materiał prasowy (telewizyjny), a zwłaszcza wypowiedź pozwanej w sposób jednoznaczny bowiem przypisuje powodowej Gminie cechy podważające jej wiarygodność, a wręcz sugeruje swoistą złą wolę radnych, którzy mają celowo wpływać na wyniki przetargów w celu przysporzenia korzyści sobie oraz bliżej niesprecyzowanym osobom



trzecim. Niewątpliwie więc wypowiedź godzi w renomę (dobrą sławę, autorytet) powodowej Gminy i jako taka narusza je dobro osobiste.

Zaakcentować przy tym należy, że wypowiedź pozwanej podważa wiarygodności powodowej Gminy jako kontrahenta w obrocie gospodarczym (zarówno jako inwestora ale też jako oferującego przedsiębiorcom lokalizację inwestycji np. w specjalnych strefach ekonomicznych). Wydzwięk wypowiedzi pozwanej jest tym bardziej pejoratywny, że została ona zawarta w materiale telewizyjnym dotyczącym Burmistrza S., w kontekście stawianych mu zarzutów korupcyjnych. Zaprezentowana zatem wypowiedź pozwanej wpisuje się w cały kontekst materiału prasowego (telewizyjnego), z którego wyłania się obraz Gminy S., gdzie radni działają w zмовie na korzyść bliżej nieokreślonych podmiotów, co podważa wiarygodność powódki jako kontrahenta kompetentnego i rzetelnego, na terenie którego warto lokować długotrwałe zamierzenia gospodarcze. Wiarygodność w obrocie gospodarczym zwłaszcza jeśli chodzi o stosunki o charakterze wieloletnim (a za takie należy przyjmować inwestycje w tzw. strefach ekonomicznych) niewątpliwie sprzyja pozyskiwaniu kontrahentów i wykonywaniu zadań Gminy w tym obszarze. Podważanie tej cechy w mediach, a zwłaszcza w mediach publicznych, o ogólnokrajowym zasięgu, musi być uznane za wkraczające w sferę chronionych z mocy art. 43 w zw. z art. 24 k.c. dóbr osobistych Gminy.

Ostrze krytyki nie zostało zatem wymierzone w Burmistrza, którego dotyczył reportaż, i któremu postawiono zarzuty korupcyjne, lecz w Gminę S., jako jednostkę samorządową. Taką konkluzję wzmacnia dodatkowo fakt, że pozwana wypowiadała się jak osoba pełniąca wcześniej funkcję Burmistrza S., a zatem posiadała wiedzę na temat funkcjonowania Rady Gminy i tego jak funkcjonowała sama Gmina.

Nie zmienia powyższej oceny twierdzenie pozwanej, iż jej wypowiedź dotyczyła w istocie nie tyle Gminy co jedynie jej organu stanowiącego tj. Rady Gminy, a w szczególności samych radnych. W świetle bowiem powołanych wyżej wypowiedzi judykatury, gmina jako osoba prawna musi być pojmowana jako organizacyjna całość (zrzeszająca swoich członków korporacja o określonych celach i strukturze organizacyjnej przeznaczonej do ich realizacji). Podnoszenie twierdzeń o niewłaściwym funkcjonowaniu elementów tej struktury (w aspekcie jej celów i w związku ze sposobem ich realizacji) zatem musi być uznane za godzące w dobro osobiste osoby prawnej nawet wówczas gdy służy wykazaniu tezy, że tylko niektóre elementy struktury działają wadliwie. Zatem nawet jeśli krytyka dotyczy poszczególnych osób wykonujących czynności w ramach działania osoby prawnej, to nie można twierdzić, że dobra osobiste osoby prawnej nie zostają naruszone jedynie z tej przyczyny, że inne działanie innych elementów tej samej struktury korporacyjnej opisywane jest jako prawidłowe.

Chybione, zdaniem Sądu jest również twierdzenie pozwanej, że jej wypowiedź jest jedynie relacją usłyszanych przez nią sygnałów od mieszkańców. Pozwana w niniejszym postępowaniu nawet nie próbowała dowieść, że ktoś rzeczywiście takie zarzuty formułował, ani też nie dążyła do sprawdzenia usłyszanych zarzutów dotyczących radnych. Nie wykazała, by podejmowała próby ich weryfikacji. Powoływanie się jedynie na usłyszane zarzuty od anonimowych mieszkańców jako wiarygodne źródło informacji, nie świadczy o należytej staranności i rzetelności, albowiem tego rodzaju zarzuty mogą stanowić jedynie subiektywne przeświadczenie osoby, która je wypowiedziała. Przy czym należy jednoznacznie podkreślić, że formułowanie wypowiedzi w sposób niesprawiedliwy, krzywdzący na forum publicznym, powołując się na wypowiedzi innych osób, nie zwalnia od odpowiedzialności za przekazywaną treść, bo tylko podawanie faktów prawdziwych nie może być zakazane.

Wypowiedź pozwanej była natomiast jednoznacznie negatywna i nie spełniała wymagań należytej staranności i rzetelności, co przy braku wykazania prawdziwości zarzutów, przesądza o bezprawności działania pozwanej, skutkującego naruszeniem dóbr osobistych strony powodowej. Pozwana w swych zeznaniach sama bowiem przyznała, że jej wypowiedź jest wypowiedzią nieprawdziwą, a przy tym ma ona świadomość, że Rada Gminy nie posiada kompetencji o jakich mówiła w swojej wypowiedzi. W konsekwencji bezkrytyczne przytoczenie przez pozwaną rzekomo usłyszanych zarzutów od mieszkańców uznać należy, za rażące naruszenie elementarnych reguł uczciwości i rzetelności, zwłaszcza, że pozwana wypowiadała się jako osoba sprawująca wcześniej funkcję Burmistrza S.. Pozwana jako osoba publiczna winna zatem była dolożyć szczególnej staranności, w celu uprzedniego sprawdzenia

prawdziwości stawianych radnym Gminy zarzutów. Nieprawdziwe informacje podważyły bowiem zaufanie i wiarygodność do radnych, Rady Gminy i Gminy jako jednostki samorządowej.

Czym innym jest bowiem negatywna ocena działania Rady Gminy, a czym innym przytaczanie niesprawdzonych i nieprawdziwych wypowiedzi innych osób, krzywdzących sugestii lub obraźliwych ocen. Wprawdzie wypowiedź pozwanej została umieszczona przez redaktorkę reportażu w takim kontekście (co było w ocenie Sądu celowym zabiegiem autorki materiału), by wytworzyć u odbiorcy krytyczne nastawienie do powodowej Gminy sugerujące, że zarówno Burmistrz, jak i radni Rady Gminy S. są skorumpowani, skoro dochodzi do nieprawidłowości przy przetargach ogłaszanych przez Gminę, to jednak pozwana, jako osoba aktywna politycznie, która nie wyklucza startów w nadchodzących wyborach samorządowych, winna mieć świadomość tego jaki wydźwięk będzie miała jej wypowiedź, która została zaprezentowana w materiale prasowym, a zatem winna ona ważyć słowa i wypowiadać się w sposób stonowany i wyważony, tym bardziej, że charakter programu (...), w którym wyemitowany został reportaż, jak powszechnie wiadomo ma na celu wywołanie sensacji.

Nie ulega zatem wątpliwości, że jej wypowiedź jest wypowiedzią bezprawną. Jak przyjmuje się w orzecznictwie (co do zasady) nie narusza dobra osobistego podmiotu działającego w sferze publicznej wypowiedź prawdziwa. W niniejszej zaś sprawie pozwana sama przyznała, że jej wypowiedź zawarta w reportażu jest nieprawdziwa. Co więcej miała ona świadomość, że Rada Gminy nie posiada kompetencji o jakich mówiła w swej wypowiedzi, a zatem świadomie mówiła nieprawdę, wiedząc przy tym jak zostanie odebrana jej wypowiedź przez przeciętnego widza.

Nie usprawiedliwia zachowania pozwanej podnoszone przez pozwaną działanie w obronie uzasadnionego interesu społecznego, ponieważ granicę wolności wypowiedzi (także w debacie publicznej) przekraczają wypowiedzi zawierające takie sformułowania, które nie mają wystarczającego oparcia w faktach, tak jak ma to miejsce w niniejszej sprawie.

Nie sposób również uznać, aby działanie pozwanej mieściło się w granicach wolności słowa. Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, wolność wyrażania opinii o jakiej stanowi art. 10 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, jest jednym z zasadniczych fundamentów demokratycznego społeczeństwa oraz jednym z podstawowych warunków społecznego rozwoju i samospelnienia obywateli. Dlatego też wolność wyrażania opinii ma zastosowanie nie tylko do informacji czy „idei”, które są pozytywnie odbierane lub postrzegane jako nieobraźliwe lub neutralne, lecz także do tych, które są obraźliwe, szokujące lub poruszające i to niezależnie od formy w jakiej są wypowiedziane.

Podnieść przy tym należy, że w swoboda wypowiedzi w sporze publicznym, a zwłaszcza w sporze politycznym, a z takim mamy niewątpliwie do czynienia w niniejszej sprawie, powinna być w imię zasady wolności debaty publicznej pojmowana szczególnie szeroko, zaś ingerencja sądu - ostrożna i podejmowana w przypadkach surowo pojmowanej konieczności. Kto podejmuje bowiem aktywność publiczną powinien być tego świadomy i godzić się, iż jego zachowania będą poddawane weryfikacji z tej tylko przyczyny, że społeczeństwo ma prawo do pełnej informacji o wszystkich przejawach życia publicznego, to jednak nie oznacza to przytaczania krzywdzących i nieprawdziwych informacji. Krytyka jest działaniem społecznie pożytecznym i pożądanym, lecz nawet jeżeli została podjęta w interesie społecznym, musi nosić cechy rzetelności, rzeczowości i konstruktywności, tj. musi być nakierowana na zapobieżenie pewnym nieprawidłowościom, czy zjawiskom patologicznym, nie zaś zmierzać wyłącznie do pognębienia przeciwnika, tak jak w przedmiotowej sprawie.

Wprawdzie Sąd nie neguje prawa pozwanej do wyrażania własnych osądów w odniesieniu do określonych faktów to, jednak forma w jakiej to pozwana uczyniła przekracza dozwolone granice, a obowiązkiem Sądu było rozważenie wzajemnych relacji pomiędzy prawem do oceny działania Rady Gminy, a w konsekwencji Gminy S. a prawem do ochrony dóbr osobistych powodowej Gminy.

Nie uchyla również odpowiedzialności pozwanej fakt, iż nie autoryzowała ona swoich wypowiedzi i nie miała wpływu na to, które z jej wypowiedzi zostaną zamieszczone w reportażu. Przede wszystkim podkreślić należy, że w toku postępowania pozwana potwierdziła, że kwestionowana wypowiedź jest jej dosłowną wypowiedzią. Po drugie o

czyż była już mowa pozwana udzielając wywiadu winna formułować wypowiedzi w sposób rozsądny i przemyślany, a nie bezkrytycznie przytaczać wszystko co usłyszała, tym bardziej, że została poinformowana przez redaktorkę, że z uwagi na czas trwania reportażu, zostanie wybrany tylko fragment jej wypowiedzi.

Ograniczenie się zatem pozwanej jedynie do bezkrytycznego przytoczenia zarzutów osób negatywnie nastawionych do działania radnych, uznać zatem należy za rażące naruszenie elementarnych reguł staranności i rzetelności. Dobór argumentów jak i forma w jakiej pozwana udzieliła swojej wypowiedzi wyraźnie zmierzała do uzasadnienia przez pozwaną stawianych w reportażu zarzutów i też dotyczących rzekomo korupcyjnej działalności burmistrza.

Stwierdzić zatem należy, że pozwana dopuściła się bezprawnego naruszenia dóbr osobistych strony powodowej, w związku z czym na uwzględnienie zasługiwały zgłoszone przez powódkę roszczenia niemajątkowe.

W świetle zatem art. 24 § 1 k.c. za zasadne Sąd uznał zakazanie pozwanej dalszych naruszeń dóbr osobistych strony powodowej, poprzez nakazanie pozwanej zaprzestania rozpowszechniania nieprawdziwych informacji na temat Gminy S., z których wynika, że Gmina udaremniała lub utrudniała postępowanie w przedmiocie udzielenia zamówień publicznych, o czym orzekł w punkcie I wyroku. W ocenie Sądu istnieje realne zagrożenie, że naruszenie dóbr osobistych strony powodowej może nastąpić w przyszłości zwłaszcza, że zbliżają się wybory samorządowe, w których pozwana nie wyklucza swojego kandydowania. Mając zatem powyższe na uwadze zdaniem Sądu istnieje realne zagrożenie, że informacje o rzekomym udaremnianiu lub utrudnianiu przetargów przez Gminę S. może być użyte nie tylko w kampanii wyborczej, ale również jako instrument w walce politycznej.

Zasadne w ocenie Sądu jest również nakazanie pozwanej podjęcia niezbędnych kroków do usunięcia z publicznie dostępnych miejsc kwestionowanych wypowiedzi pozwanej opublikowanych 2 marca 2021 r., a w szczególności o zwrócenie się do Telewizji (...) S.A. o usunięcie tej wypowiedzi z materiału opublikowanego na stronie internetowej, co zapobiegnie dalszym naruszeniom dóbr osobistych strony powodowej.

Sąd uznał również, że do osiągnięcia celu, jakim jest usunięcie skutków naruszenia dóbr osobistych strony powodowej będzie również przeproszenie o treści i w formie wskazanej w pkt III sentencji wyroku. W ocenie Sądu zgłoszone przez stronę powodową żądanie złożenia przez pozwaną przeprosin we wskazanej formie i o redakcji wskazanej w pozwie jest adekwatne do rodzaju i skali naruszenia. Nie ma podstaw do tego, aby uznać wskazany w pozwie sposób wykonania obowiązku, a złożenia oświadczenia o przeprosinach w sposób określony w pozwie za zbyt dolegliwy dla pozwanej lub niecelowy. Forma i treść oświadczenia określona przez stronę powodową generalnie odpowiada kryterium celowości. Treść oświadczenia o przeproszeniu jest adekwatna do sposobu naruszenia dóbr osobistych strony powodowej i w ocenie Sądu taki sposób przeprosin da stronie powodowej odpowiednią satysfakcję. Dlatego też Sąd orzekł jak w punkcie III wyroku.

Oddaleniu natomiast podlegało żądanie opublikowania treści przeprosin na łamach Gazety (...) oraz (...) Gazety (...). Niezasadne jest żądanie dokonania publikacji przeprosin na łamach Gazety (...) oraz (...) Gazety (...), skoro do naruszenia dóbr osobistych doszło w Programie Pierwszym Telewizji (...), a więc w telewizji o zasięgu ogólnokrajowym. Zgodnie zaś z orzecznictwem przeprosiny powinny nastąpić w takiej formie, w jakiej doszło do naruszenia dobra osobistego, zaś wybór odpowiedniego środka winien prowadzić do uzyskania przez poszkodowanego rzeczywistej i odpowiedniej satysfakcji, zarówno prawnej jak i moralnej (tak wyrok Sądu Najwyższego z 7 marca 2007 roku, sygnatura II CSK 493/06). Nieuzasadniona jest zatem w ocenie Sądu publikacja przeprosin na łamach dwóch gazet o zasięgu lokalnym. Ponadto uwzględnienie tak sformułowanego żądania skutkowałoby publikacją dwóch identycznych oświadczeń zawierających przeprosiny, podczas gdy do naruszenia dobrego imienia strony powodowej doszło na skutek publikacji umieszczonej w jednym programie telewizyjnym.

Co więcej nałożenie na pozwaną obowiązku publikacji oświadczeń o przeprosinach w sposób i formie, w jaki domagała się tego strona powodowa jest w ocenie Sądu obowiązkiem zbyt dolegliwym i nie znajduje uzasadnienia w okolicznościach niniejszej sprawy. Pokrzywdzony nie może bowiem skutecznie żądać dopełnienia czynności mającej usunąć skutki, które dla pokrzywdzonego nie wynikły. Owe środki powinny się charakteryzować następującymi cechami: być adekwatne do jego naruszenia, do rodzaju naruszonego dobra i rozmiaru jego naruszenia, uwzględniać

całokształt okoliczności w jakich do naruszenia dobra doszło, w tym zachowanie osoby, której dobra osobiste zostały naruszone, dawać satysfakcję poszkodowanemu, lecz nie powinny prowadzić do upokorzenia sprawcy naruszenia. W konsekwencji, uwzględnienie żądania strony powodowej opublikowania w dwóch gazetach oświadczenia o treści wskazanej w petitum pozwu, nie byłoby w ocenie Sądu adekwatną satysfakcją za naruszenie dóbr osobistych lecz swoistą karą dla naruszającej.

Na uwzględnienie nie zasługiwało również zgłoszone przez stronę powodową roszczenie majątkowe w postaci zasądzenia wskazanej w pozwie kwoty na cel społeczny.

Na podstawie art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Umieszczenie art. 448 k.c. w tytule VI księgi III obejmującym odpowiedzialności za czyny niedozwolone oznacza jego odszkodowawczy charakter, mający jednak charakter szczególnego środka, służącego do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych. Stanowi zatem specyficzną formę zadośćuczynienia za krzywdę moralną. Zdarzeniem, z którym ustawa łączy odpowiedzialność przewidzianą w art. 448 k.c. musi stanowić zawinione naruszenie dobra osobistego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002 r., sygn. V CKN 1581/00), uznając przy tym jednolitość przesłanek żądania zadośćuczynienia i zasądzenia sumy na cel społeczny. Jednocześnie wskazać należy, że zasądzenie zadośćuczynienia pieniężnego ma charakter fakultatywny, a jego przyznanie zależne jest od uznania sądu, o czym świadczy treść przepisy art. 448 k.c. zgodnie z którym „sąd może przyznać (...)”. Uwzględnienie zatem roszczeń z art. 448 k.c. ma charakter fakultatywny, a więc nie muszą być one zasądzone mimo formalnego spełnienia przesłanek ustawowych. Z powyższych względów Sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie komentowanego przepisu w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych, a przy stosowaniu tego przepisu bierze się pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych, w tym winę sprawcy naruszenia dóbr osobistych i jej stopień oraz rodzaj naruszonego dobra (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2006 r., II PK 245/2005, OSNP 2007, nr 7 - 8, poz. 101). Sąd decydując o celowości przyznania zadośćuczynienia kierować winien się przede wszystkim celowością zastosowania tego środka usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego, tak by zgłoszenie takiego roszczenia nie miało charakteru merkantylnego, traktowanego przez pokrzywdzonego wyłącznie w kategoriach sposobów wzbogacenia się.

Mając powyższe na uwadze Sąd doszedł do przekonania, iż zasądzenie żądanej przez stronę powodową kwoty na wskazany przez nią cel społeczny nie zasługuje na uwzględnienie. W ocenie Sądu nałożone na pozwaną obowiązki usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych strony powodowej określone w punkcie II-III wyroku, a w szczególności oświadczenie o przeprosinach są wystarczające. Obowiązek ten zdaniem Sądu stanowi wystarczającą lekcję dla pozwanej co do sposobu prowadzenia uzasadnionej krytyki w debacie publicznej. W związku zatem z częściowym uwzględnieniem powództwa, a w szczególności w zakresie żądania przeprosin strona powodowa faktycznie otrzymała remedia, które tutejszy Sąd uznaje za adekwatne do rozmiaru doznanej przez nią krzywdy. Co więcej Sąd miał na uwadze to, że w toku postępowania pozwana wycofała się ze swych słów i przyznała, że są one nieprawdziwe, a przy tym nie odzwierciedlają jej rzeczywistych poglądów. Uwzględnienie zatem tego żądania i to w dochodzonej wysokości jest również nie uzasadnione i zbyt dolegliwe dla pozwanej.

Stan faktyczny, Sąd ustalił w oparciu o dokumenty wyszczególnione wyżej, których prawdziwości i wiarygodności żadna ze stron nie kwestionowała, a i sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu. Oceniając dowód z przesłuchania strona Sąd nadał im przymiot wiarygodności, były one bowiem spontaniczne, logiczne i wewnętrznie spójne. Natomiast ocena prawna okoliczności faktycznych o których zeznawały strony należała do Sądu, które to zważenia Sąd zaprezentował powyżej.

Jednocześnie Sąd pominął osobowe wnioski dowodowe o przesłuchanie świadków S. W., A. S., J. K., D. B., M. Ł., K. B. i K. R. albowiem dowód ten zmierzał jedynie do przedłużenia postępowania i był nieprzydatny do rozstrzygnięcia w przedmiotowym postępowaniu.

W punkcie V wyroku Sąd na podstawie art. 100 k.p.c. zgodnie z którym razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone, zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.018 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu. Powódka utrzymała się bowiem z żądaniem powództwa w zakresie zgłoszonych roszczeń niemajątkowych, natomiast uległa w zakresie roszczenia majątkowego, co uzasadnia stosunkowe rozdzielenie kosztów. Na powyższą sumę składa się zatem opłata od pozwu w zakresie roszczeń niemajątkowych w kwocie 600 zł (art. 26 ust. 1 pkt 3 u.k.s.c.) oraz koszty dojazdu pełnomocnika strony pozwanej do sądu w łącznej kwocie 418 zł, zgłoszone na ostatniej rozprawie w dniu 7 grudnia 2022 r.

W punkcie zaś VI wyroku Sąd na podstawie art. 100 k.p.c. zniósł wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego.